

Sygn. akt: I C 1288/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Krystian Szelaż
Protokolant:	Sekretarz sądowy Dominika Orzepowska

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2024 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa A. A. (1), A. A. (2)**

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę lub zapłatę lub ustalenie i zapłatę

I. ustala, że Umowa o M. D. nr 217/09/02/W zawarta pomiędzy stronami w dniu 28 października 2003 r., jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów A. A. (1) oraz A. A. (2) kwotę 292.719,27 zł (dwieście dziewięćdziesiąt dwa tysiące siedemset dziewięćdziesiąt dwa, 27/100 złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9.02.2024 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powodowie A. A. (2) i A. A. (1) pozwem z 21 sierpnia 2023r. (data wpływu), przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W., wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa o M. D. nr 217/09/03/W z dnia 28 października 2003r. jest w całości nieważna oraz zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów, jako zwrotu świadczeń nienależnych kwoty 292.719,27 zł stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych i opłat kredytu zapłaconych przez powoda na rzecz pozwanego za okres od dnia 3 grudnia 2003 r. do dnia 4 maja 2023 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu upływu siedmiodniowego terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lipca 2023r., tj. od dnia 25 lipca 2023r. do dnia zapłaty,

ewentualnie:

2. zasądzenie od pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów, jako zwrotu świadczeń nienależnych, kwoty 292.719,27 PLN stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych i opłat Kredytu zapłaconych przez powodów na rzecz pozwanego za okres od dnia 3 grudnia 2003 roku do dnia 4 maja 2023 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu upływu siedmiodniowego terminu wskazanego w Wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lipca 2023 roku tj. od dnia 25 lipca 2023 roku do dnia zapłaty,

ewentualnie:

3. uznanie Umowy o M. D. nr 217/09/03/W z dnia 28 października 2003 roku za zawartą w PLN z zastosowaniem mechanizmu oprocentowania marża Banku + (...) / (...), uznanie za niewiążące powodów (bezskuteczne) i wyeliminowanie z Umowy Kredytu (§ 1 ust. 1 Umowy Kredytu oraz § 4 ust. 1 Umowy Kredytu) i niedozwolonego mechanizmu waloryzacyjnego, a w konsekwencji wnieśli o zasądzenie od Pozwanego solidarnie (ewentualnie łącznie) na rzecz powodów kwoty 73.873,55 PLN stanowiącej sumę nadpłat rat Kredytu za okres od dnia 3 grudnia 2003 roku do dnia 4 maja 2023 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następującego po dniu upływu siedmiodniowego terminu wskazanego w Wezwaniu do zapłaty z dnia 13 lipca 2023 roku tj. od dnia 25 lipca 2023 roku do dnia zapłaty.

Ponadto, w przypadku uznania uwzględnienia przez Sąd któregośkolwiek z roszczeń wskazanych w pkt 1 – 3 petitum pozwu, wnieśli o:

4. ustalenie, że z tytułu nieważności Umowy Kredytu nie istnieje po stronie powodów obowiązek zwrotu na rzecz Pozwanego świadczenia nienależnego lub bezpodstawnego wzbogacenia w kwocie wyższej niż kwota udzielonego kapitału Kredytu tj. 241.777,00 zł.

Nadto, wnieśli o:

5. zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pозew k. 4-49).

Pozwany Bank (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Nadto, wniósł o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu z uwagi na fakt, że powodowie podali łączną wartość sporu dla wszystkich roszczeń.

Strona pozwana zaprzeczyła wszystkim twierdzeniom strony powodowej za wyjątkiem faktu zawarcia przez strony Umowy Kredytu, wypłacenia i indeksowania kwoty kredytu do (...), a następnie spłacania przez Powoda kredytu na zasadach określonych w Umowie Kredytu.

W szczególności Pozwany zaprzeczył, jakoby:

- Powód nie został w sposób wystarczający poinformowany o ryzyku kursowym, w tym zwłaszcza jakoby Powód nie otrzymał informacji, iż wahania kursu (...) mają wpływ na wysokość poszczególnych rat kredytu, jak i wysokość salda zadłużenia przeliczonych na PLN na dany dzień (nie przedstawiono Powodowi żadnych symulacji odnośnie do zmiany kursu (...) i wpływu tych zmian na przeliczoną na PLN wysokość spłaty kredytu);
- Powód nie miał możliwości i nie negocjował Umowy Kredytu (nie miał wpływu na treść Umowy), w tym zwłaszcza jakoby Pozwany wskazał, iż formularz umowy jest narzucony z centrali Banku i nie podlega żadnej zmianie;
- Pozwany ustal kursy walut w sposób całkowicie dowolny;

Pozwany nie zgodził się z argumentacją zaprezentowaną przez Powoda, wskazując, że Umowa Kredytu zawarta z Powodem pozostaje w całości w mocy, w szczególności jej postanowienia zgodne są z art. 353¹ k.c. art. 3851 k.c., art.

69 Prawa bankowego oraz art. 58 k.c., nadto Umowa Kredytu nie zawiera postanowień bezskutecznych, a Powodowi nie przysługuje zwrot jakichkolwiek kwot.

Pozwany wskazał, że:

1. Powód nie posiada interesu prawnego do wytoczenia powództwa o ustalenie.
2. Kredyt Powoda jest kredytem walutowym.
3. Decyzję o zaciągnięciu kredytu denominowanego do (...) Powód podjął w pełni świadomie, będąc poinformowanym przez Pozwanego o ryzykach z tym związanych, uznając iż potencjalne ryzyko jest mniejsze niż możliwe do uzyskania korzyści wynikające z niższego oprocentowania.
4. Nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia nieważności Umowy Kredytu na podstawie art. 58 Kodeksu cywilnego.
5. Umowa kredytu nie zawiera jakichkolwiek postanowień, które prowadziłyby do jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, pozostaje więc w całości zgodna z art. 353¹ k.c.
6. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji umowy kredytu wskazanej w art. 69 Prawa bankowego.
7. Pozwany nie stosował tzw. „przymusu kantorowego” - zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu Powód miał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, bez dodatkowych kosztów, już od momentu podpisania Umowy Kredytu - oznacza to, że nawet uznanie wskazanych przez Powoda postanowień Umowy Kredytu za abuzywne, na podstawie oceny całości postanowień umownych i wynikających z nich ogółu uprawnień kredytobiorcy, zastosowany w umowie mechanizm indeksacji do (...) nie jest abuzywny.
8. Istnieje szereg prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych, które przeczą stanowisku strony powodowej.
9. Postanowienia Umowy Kredytu dotyczące klauzuli denominacyjnej, dotyczące sposobu spłaty rat kredytu zostały indywidualnie uzgodnione z Powodem i zostały wprowadzone do Umowy Kredytu na wyraźny wniosek Powoda. Wyklucza to możliwość zakwalifikowania tych postanowień jako klauzul abuzywnych.
10. Decydując o wypłacie środków z kredytu Powód wiedział, jaki kurs wymiany PLN/ (...) stosowany jest przez Pozwanego.

Z ostrożności procesowej Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia części roszczenia Powoda. W ocenie strony pozwanej, nie budzi wątpliwości, że miesięczne raty uiszczane przez Powoda stanowią świadczenia okresowe, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z upływem trzech lat. W tym samym terminie przedawniają się składki na ubezpieczenie na życie oraz nieruchomości (art. 819 k.c.) (odpowiedź na pozew k. 141-200v.).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie zwrócili się w dniu 26 września 2003r. do pozwanego z wnioskiem o udzielenie kredytu w kwocie 143.590 PLN z przeznaczeniem na budowę domu. Jako walutę kredytu wskazali (...).

(dowód: wniosek kredytowy k. 259-261)

W dniu 28 października 2003r. pomiędzy powodami a pozwanym została zawarta umowa o M. D., na podstawie której bank zobowiązał się postawić do dyspozycji powodów kredyt w kwocie 48.570,85 CHF z przeznaczeniem na sfinansowanie budowy lokalu mieszkalnego. Kredytu udzielono na okres od 28 października 2003r. do 28 października 2033r. (§ 1).

W umowie strony zawarły najważniejsze postanowienia (wyciąg):

(§ 2)

Od kwoty udzielonego kredytu Bank pobiera jednorazową bezzwrotną prowizję w wysokości 1,00% kwoty kredytu. W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja pobierana jest od równowartości kwoty kredytu wyrażonej w PLN po przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w dniu wypłaty kredytu (ust. 1).

Uruchomienie kredytu następuje według zasad określonych w Regulaminie kredytu mieszkaniowego MilleKredyt DOM (ust. 3).

Kredyt zostanie uruchomiony w terminach określonych w dyspozycji Kredytobiorcy (ust. 4).

Kredyt zostanie uruchomiony na rachunek wskazany w dyspozycji Kredytobiorcy (ust. 5).

Kredytobiorca otrzyma informację o numerze rachunku kredytowego oraz o wysokości raty spłaty, terminach spłaty, zmianie oprocentowania w wyciągu bankowym (ust. 6).

(§ 3)

Kredyt jest oprocentowany w ciągu pierwszych 6 miesięcy według stałej stopy procentowej i w dalszej części okresu kredytowania według zmiennej stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej LIBOR (6 M), powiększonej o marżę Banku w wysokości 2,75 p.p. obowiązującej w dniu zawarcia umowy zgodnie z Cennikiem MilleKredyt DOM (ust. 1).

Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia niniejszej umowy kredytowej wynosi 2,49 % p.a (ust. 2).

(§ 4)

Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy kredytu. Kredyt, odsetki oraz inne zobowiązania wyrażone w (...) będą spłacane w PLN jako równowartość (...) według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych w dniu poprzedzającym dzień spłaty (ust. 1).

Kredyt zostanie spłacony w 360 ratach spłaty (ust. 3).

(§ 6)

Strony ustalają jako docelowe i obowiązkowe zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami:

1) pierwszą hipotekę kaucyjną do sumy 97 141,70 CHF (słownie: dziewięćdziesiąt siedem tysięcy sto czterdzieści jeden, 70/100 franków szwajcarskich) stanowiącej 200% kwoty kredytu - jako zabezpieczenie udzielonego kredytu, na nieruchomości stanowiącej własność Kredytobiorcy dla której Sąd Rejonowy w Pruszkowie założy nową księgę wieczystą

2) cesję praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych,

3) cesję praw z polisy (...),

4) weksel własny in blanco (ust. 1).

W celu ustalenia wysokości opłaty sądowej z tytułu ustanowienia hipoteki jej wysokość zostanie przeliczona według kursu sprzedaży dewiz na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w dniu wystawienia zaświadczenia (ust. 2).

Do czasu ustanowienia wszystkich docelowych zabezpieczeń wymienionych w ust 1 Kredytobiorca jest zobowiązany do opłacania prowizji za podwyższone ryzyko w wysokości 0,0833% kwoty kredytu tj. w wysokości: 123,62 zł miesięcznie, na warunkach określonych w Regulaminie MilleKredyt DOM (ust. 3).

(§ 9 ust. 1)

Zmiany umowy wymagają formy pisemnej pod rygorem nieważności, za wyjątkiem:

- 1) zmiany oprocentowania kredytu, o którym mowa w § 3.
- 2) zmiany Regulaminu kredytu mieszkaniowego MilleKredyt DOM,
- 3) zmiany Cennika MilleKredyt DOM.

(§11)

W zakresie nie uregulowanym w niniejszej umowie mają zastosowanie postanowienia Regulaminu Kredytu Mieszkaniowego (...), który stanowi integralną część umowy.

(dowód: umowa k. 55-57)

W dniu 2 lipca 2004 r. strony zawarły aneks nr (...) w związku ze zmianą nazwy oraz adresu banku.

Następny aneks zawarto w dniu 25 października 2004r. Na mocy aneksu kwotę kredytu powiększono o kwotę 1.027,94 CHF i wynosiła na dzień podpisania aneksu 49.598,79 CHF. Zmieniono kwotę hipoteki kaucyjnej do sumy 99.197,58 CHF.

§ 6 ust. 2 umowy otrzymał następujące brzmienie:

"Do czasu ustanowienia wszystkich docelowych zabezpieczeń wymienionych w ust. 1 Kredytobiorca jest zobowiązany do opłacania prowizji za podwyższone ryzyko w wysokości 0,0833 % kwoty kredytu tj. w wysokości 126,04 PLN miesięcznie na warunkach określonych w Regulaminie MilleKredyt DOM."

Strony zawarły kolejny aneks w dniu 30 maja 2007r. aneks nr (...), zgodnie z którym § 3 ust. i otrzymał następujące brzmienie: „Kredyt jest oprocentowany wg zmiennej stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej LIBOR 6M (dla (...)) objęty pasmem wahań, powiększonej o stałą marżę banku w wysokości 2,25 p.p.”.

W dniu 5 czerwca 2007 r. zawarto aneks nr (...), zgodnie z którym:

- 1. Kwota kredytu, o której mowa w § 2 umowy zostaje powiększona o kwotę 44 874,93 CHF i wynosi na dzień podpisania niniejszego aneksu 93 445,78 CHF z zastrzeżeniem ust. 2, 3, 4, 5 niniejszego paragrafu.

- W § 1 ust. 3 Umowy dodaje się zapis o następującym brzmieniu:

„Podwyższona kwota kredytu przeznaczona jest na: Modernizacja i remont domu lub mieszkania - kwota: 40 000,00 PLN; Inne potrzeby konsumpcyjne - kwota: 60 000,00 PLN; Koszty wliczone w kredyt - kwota: 1 000,00 PLN.”.

- W § 2 ust. I Umowy dodaje się zapis o następującym brzmieniu:

„Od podwyższonej kwoty kredytu, Bank pobiera jednorazową bezzwrotną prowizję w wysokości 1 000,00 PLN, płatną z środków pochodzących z podwyższonej kwoty kredytu.”.

- § 6 ust. 1 pkt. 1) Umowy otrzymuje następujące brzmienie:

„hipotekę kaucyjną do kwoty 156 415,33 CHF na rzecz Banku ustanowiona na nieruchomości położonej: R., ul. (...), wpisanej do KW nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych.”

- W § 6 Umowy dodaje się ust. 6 o następującym brzmieniu:

„W związku z podwyższeniem kwoty kredytu, do czasu ustanowienia wszystkich docelowych zabezpieczeń wymienionych w ust. 1 Kredytobiorca jest zobowiązany do opłacania prowizji za podwyższone ryzyko podwyższonej kwoty kredytu w wysokości 0,083% kwoty dokredytowanej, tj. w wysokości 87,92 PLN miesięcznie.”

(dowód: aneks nr (...) k. 251-252, aneks nr (...) k. 58-58v., aneks nr (...) k. 255, aneks nr (...) k. 59-60)

Środki z kredytu zostały wypłacone powodom w następujących transzach:

- w dniu 31 października 2003r. w kwocie 71.796,60 zł (równowartość 24.123,38 CHF, zastosowany kurs: 2, (...)),
- w dniu 4 sierpnia 2004r. w kwocie 68.980,98 zł (równowartość 24.447,47 CHF, zastosowany kurs: 2, (...)),
- w dniu 14 czerwca 2007r. w kwocie 100.000,01 zł (równowartość 44.377,39 CHF, zastosowany kurs: 2, (...)),
- w dniu 21 czerwca 2007r. w kwocie 1.000,01 zł (równowartość 449,18 CHF, zastosowany kurs: 2, (...)).

(dowód: zaświadczenie o udzielenie kredytu k. 61)

W okresie od 31 października 2003r. do 4 maja 2023r. powodowie uiszcili na rzecz pozwanego tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 292.719,27 zł.

(dowód: zaświadczenie k. 62v.-65v., tabela k. 66-71)

Pismem z dnia 13 lipca 2023r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 292.719,27 PLN stanowiącej sumę rat kapitałowo-odsetkowych zapłaconych przez powodów w wykonaniu nieważnej umowy kredytu.

(dowód: wezwanie do zapłaty k.74-76v.)

Powodowie zaciągnęli kredyt w celu zakupu mieszkania. Nie tłumaczono czym jest spread ani tabela kursowa. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania warunków umowy. Podpisali ją w kształcie przedstawionym przez bank. Kredyt otrzymali w PLN i w tej walucie go spłacają. Około 2021r. powodowie dowiedzieli się o wadliwości umowy.

Powodowie zostali pouczeni o konsekwencjach uznania umowy za nieważną. Mimo to podtrzymali żądanie pozwu.

(dowód: zeznania powodów k. 393v.-394)

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powodów o ustalenie, że umowa o M. D. nr 217/09/02/W zawarta pomiędzy stronami w dniu 28 października 2003r. jest nieważna i o zasądzenie od pozwanego kwoty 292.719,27 zł, dochodzonej pozwem wywodzone z nieważności umowy kredytu, zasługuje na uwzględnienie. Powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie roszczenia o zasądzenie odsetek za opóźnienie za okres sprzed zamknięcia rozprawy.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie niekwestionowanych przez strony dokumentów – w szczególności umowy kredytowej, wniosku kredytowego oraz zaświadczenia wystawionego przez pozwanego Bank przedstawiającego historię spłat kredytu. Sąd dał wiarę również zeznaniom strony powodowej w takim zakresie w jakim znajdują potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków A. K., J. R., A. R. i M. S., uznając że nie będzie on przydatny do rozstrzygnięcia (k. 393v.). Sąd Okręgowy w Olsztynie, w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, podzieli także stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, ostatnio wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2023 r., w sprawie o sygn. akt I ACa 1631/22, który wskazał, iż: „Mając natomiast na uwadze to, iż umowa była zawierana dawno temu – w 2007 r. wysoce wątpliwe jest, aby świadek dysponował szczegółową wiedzą odnośnie tej konkretnej umowy. W zakresie okoliczności dotyczących zawierania umowy kredytu, w szczególności udzielania należytych informacji, istotne znaczenie mogły mieć dowody z dokumentów i to co z nich wynika, a nie zeznania świadka. Zeznania świadka nie mogłyby podważać treści i wniosków wynikających z tych dokumentów, w tym w szczególności z samej umowy kredytu”. Trudno zatem oczekiwać od świadka, aby pamiętał okoliczności zawierania tej konkretnej umowy z powodami. Nadto, zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań powodów, w pełni pozwalają na prawidłowe rozpoznanie niniejszej sprawy.

Sąd pominął wniosek dowodowy strony powodowej (pkt 7 pozwu k. 5 akt sprawy) oraz strony pozwanej (pkt 2 odpowiedzi na pozew k. 144 akt sprawy) dotyczący dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości (k. 393). Pominięcie dowodu zgłaszanego przez stronę jest bowiem dopuszczalne wtedy, gdy okoliczności sporne, na które dowód powołano, zostały dostatecznie wyjaśnione (wyrok Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r. sygn. akt II CNP 41/12, wyroki SN: z 12 stycznia 2005 r., I CK 451/04, z 5 lutego 2009 r., II UK 176/08 i z 13 grudnia 2010 r., III SK 16/10). Opinia biegłego stanowi jedynie dowód dający Sądowi, rozstrzygającemu sprawę merytorycznie, dokonanie ustaleń w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych (a więc wiedzy wykraczającej poza objętą zakresem wiedzy ogólnej – powszechnej). Sąd uznał przy tym, że z uwagi na prosty charakter obliczeniowy sprawy nie było konieczne zasięgnięcie opinii biegłego – suma dochodzona przez powodów za wskazany wyżej okres wynika bowiem wprost z dokumentu – i to pochodzącego od pozwanego – (vide: zaświadczenie Banku k. 62-65). Zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów i zeznań strony powodowej, w pełni pozwalają na dokonanie prawidłowego rozpoznania niniejszej sprawy, zaś wniosek dowodowy o dopuszczenie opinii biegłego potraktował, z uwagi na powyższe, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wniosek pozwanego o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu nie zasługiwał na uwzględnienie. Wartość przedmiotu sporu stanowi bowiem suma wartości roszczenia niepieniężnego i roszczenia pieniężnego.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

Powodowie posiadają interes prawny w wystąpieniu z żądaniami pozwu, a polega on na tym, że w istocie domagają się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie tej umowy stosunku prawnego lub jego treści. W przypadku umowy długoterminowej, jaką jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn (np. z tytułu zaległych rat, wskutek wypowiedzenia umowy, dokonania nadpłaty), zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle tej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu.

Rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powodów postanowienia umowne miały charakter niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem.

Strony są zgodne co do tego, że mamy do czynienia z umową kredytu denominowanego, a nie z umową kredytu ściśle walutowego. Wskazuje na to fakt, że powodowie spłacali raty w złotychkach i w tejże walucie kredyt otrzymali.

Kwestię tego, czy umówioną walutą wypłaty kredytu był złote czy franki lub złote, Sąd ocenia na korzyść powodów. Przyznać należy, że w odróżnieniu od większości podobnych spraw budziło to wątpliwości, ponieważ postanowienia umowy nie są w tej kwestii jednoznaczne. Z jednej strony wydają się pozostawiać kredytobiorcom swobodę wyboru waluty wypłaty kredytu, z drugiej jednak strony, opierając się na normie art. 65 § 2 k.c., należy uznać, że dość oczywistym zamiarem obu stron, zgodnym z celem kredytowania, był przede wszystkim zakup mieszkania – który bez wątpienia miał nastąpić po cenie wyrażonej w złotych. Ocenę tę potwierdza zeznania powodów. Prowadzi to do wniosku, że kredyt został wyrażony w (...), a wypłata – która miała następować w późniejszych transzach kredytu – dokonywana miała być w PLN, według kursu kupna waluty obcej z tabeli banku z dnia wypłaty (oczywiście nieznanego w dniu zawarcia umowy).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany jest w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby zakupu własnościowego prawa do lokalu i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy.

W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie. Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...) ani też za pomocą postanowień umowy odnośnie trybu zmiany waluty rat na (...), wymagającego złożenia wniosku przez kredytobiorcę.

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzul przeliczeniowych spowodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by

ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm przeliczania kursów walut. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdadnymi do uznania ich za abuzywne. Po wyeliminowaniu tych klauzul niewystarczające jest odesłanie do przyszłego złożenia przez kredytobiorców wniosku o zmianę waluty rat kredytu.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy nie były uzgodnione indywidualnie w zakresie głównych świadczeń stron i mechanizmu denominacji. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Co do tego drugiego zabrakło w umowie automatyzmu – wymagane było przeprowadzenie dodatkowej procedury. Cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania

w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się tu należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 3851 i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego zwykle nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznaną pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątplenia domagali się „przesłankowego” stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiejkolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców" (wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. [C-482/13]).

Innymi słowy mówiąc, w przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Zatem należy rozważyć, czy umowa łącząca strony może być utrzymana bez niedozwolonych klauzul, czy też nie jest to możliwe i należy ustalić nieważność umowy. Mając na względzie treść art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, niewątpliwie umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdy na podstawie pozostałej treści umowy nie da się ustalić praw i obowiązków stron. W ocenie Sądu brak możliwości uzupełnienia umowy po wyeliminowaniu abuzywnych postanowień, powoduje, że nie jest obiektywnie możliwe wykonanie przez obie strony umowy. Zgodnie bowiem z aktualnym orzecnictwem zakwestionowane postanowienia umowne dotyczące mechanizmu przeliczania określają podstawowe świadczenia stron i z tego względu charakteryzują umowę. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty (...) w złotych polskich, lecz nie wiadomo według jako miernika ma być wyliczona ta równowartość. Nie jest również wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu, która podlega zwrotowi na rzecz Banku, albowiem ustalenie wysokości zobowiązania odnosiło się do kursów walut. Brak jednoznacznego określenia zasad ustalania kursów, a tym samym brak możliwości określenia praw i obowiązków stron oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank.

i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.). Podnieść należy, że powodowie byli pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy i zgodzili się na poniesienie konsekwencji z tym związanych.

Z kolei odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powodów, należy uznać ten zarzut za całkowicie chybiony i w żadnym wypadku nie można zgodzić się z argumentacją podniesioną w jego uzasadnieniu. W szczególności ocena naruszenia prawa podmiotowego żądaniem pozwu może zostać dokonana jedynie na podstawie okoliczności konkretnej sprawy. Jak zauważył Sąd Najwyższy „zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (wyrok SN z 26.04.2023 r., (...), LEX nr 3571739). Sąd w żadnym wypadku nie podziela argumentacji pozwanego jakoby roszczenie powodów miałyby być w okolicznościach sprawy sprzeczne z jego gospodarczym przeznaczeniem i zasadami

współzycia społecznego. Argumentacja pozwanego jest próbą przerzucenia na konsumenta odpowiedzialności za wprowadzenie przez bank do treści stosowanych wzorców umownych postanowień abuzywnych, sprzecznych z dobrymi obyczajami i naruszających równowagę kontraktową stron. Kierowane do pozwanego roszczenie jest prostą konsekwencją dokonanego przez pozwanego naruszenia praw konsumenta, które bazowało na nierzetelnym podejściu do wypełnienia obowiązku informacyjnego, skutkującym wytworzeniem u konsumenta błędnego przekonania w chwili podpisywania umowy o rzekomym bezpieczeństwie i opłacalności oferowanego produktu, zasadzającym się na przekonaniu tego konsumenta o stabilności kursu franka szwajcarskiego względem złotówki ewentualnie jedynie niewielkim jego wahaniem, co w połączeniu z atrakcyjnym oprocentowaniem miało przekonać konsumenta o większej atrakcyjności oferty kredytu indeksowanego w stosunku do kredytu złotowego. Podkreślić przy tym należy, że przepisy Dyrektywy 93/13, mają służyć właśnie zapewnieniu konsumentowi jak najszerszej ochrony przed wykorzystywaniem przez przedsiębiorców silniejszej pozycji kontraktowej, związanej z możliwością jednostronnego kształtowania treści wiążących strony postanowień, w celu zastrzegania klauzul niekorzystnych dla konsumenta i wprowadzając instrument wzmoczonej kontroli treści postanowień narzuconych przez przedsiębiorcę, pod kątem poszanowania interesów konsumentów, wprowadzają także szczególną - odbiegającą od zasad ogólnych - sankcję mającą niwelować niekorzystne skutki zastosowania klauzul abuzywnych (bezskuteczność). Tym samym w żadnym wypadku nie mogą służyć, ani być wykładane i interpretowane w sposób mający służyć ochronie interesów przedsiębiorcy przed kierowanymi do niego roszczeniami konsumentów opartymi na wprowadzonej jej przepisami ochronie.

Wobec kategorycznego ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powodów zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współzycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Wyjaśnić także należy, że stwierdzenie, że świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego jest świadczeniem nienależnym, oznacza, że podlega ono zwrotowi. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Zatem Sąd zgodnie z wyborem powodów kieruje się utartą już w ostatnim orzecznictwie tzw. „teorią dwóch kondykcji”, zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy całości dokonanych przez niego wpłat na rzecz Banku.

Stosując teorię salda, Sąd stwierdza więc, że suma ostatecznie żądana przez powodów była świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy skutkujących nieważnością umowy) i podlega zwrotowi na podstawie art. 405 k.c.

Nie zachodzą przy tym przesłanki negatywne wymienione w art. 411 k.c., ponieważ powodowie nie wiedzieli, że nie są zobowiązani (gdy świadczyli, początkowo nie zdawali sobie sprawy z prawnej możliwości wzruszenia umowy, a później – wobec niejednolitości orzecznictwa - nie mogli nabrać ani obiektywnego, ani subiektywnego przekonania

o uprawnieniu do wstrzymania się ze spłatami), spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współzycia społecznego, świadczenia nie zostały spełnione w zadośćuczynieniu przedawnionemu roszczeniu i nie były spełniane zanim wierzytelność stała się wymagalna. Dodać należy, że powodowie spełniali świadczenie w obliczu groźby wypowiedzenia umowy kredytowej z wszystkimi surowymi tego konsekwencjami. Trudno też zakładać, by bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Z tych przyczyn ustalona wyżej suma – 292.719,27 zł - stanowi świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c. (gdyż świadczonym na podstawie niedozwolonych postanowień umowy) i podlega zwrotowi na mocy art. 405 k.c. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 i 2 k.c.).

Mając powyższe na uwadze Sąd w punkcie I ustalił, że umowa o M. D. zawarta pomiędzy stronami w dniu 28 października 2003r., jest nieważna.

W konsekwencji powyższego w punkcie II wyroku Sąd zasądził od pozwanego łącznie na rzecz powodów kwotę 292.719,27 złotych – zgodnie z żądaniem powodów wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 lutego 2014r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie z punktu III wyroku dotyczyło w realiach sprawy oddalenia roszczenia odsetkowego w pozostałym zakresie.

Powodowie żądali w pozwie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 25 lipca 2023r.. Żądanie powodów w tym zakresie zostało uwzględnione jedynie w części. Sąd uznał, że odsetki dochodzone pierwotnie są nienależne. Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że pozwany nawet po wytoczeniu powództwa przez powodów, nie pozostaje jeszcze w opóźnieniu ze spełnieniem roszczenia. Wiążąca i ostateczna decyzja co do utrzymania umowy, eliminacji niedozwolonych postanowień umownych bądź ustalenia jej nieważności należy do powodów – konsumentów, którzy to samodzielnie kształtują swoje roszczenie, po pouczeniu przez Sąd o konsekwencjach składanych roszczeń. Sąd po zbadaniu umowy kredytu podejmuje decyzję procesową w odniesieniu do żądań przedstawionych przez powodów i argumentów przeciwnych przedstawionych przez pozwanego. Do czasu zamknięcia rozprawy nie sposób więc uznać, że Bank pozostawał w opóźnieniu z zapłatą roszczenia dochodzonego pozwem.

Żądanie powodów zostało zatem uznane przez Sąd za zasadne od dnia 9 lutego 2024r. tj. od dnia zamknięcia rozprawy. Z uwagi na skomplikowany charakter sprawy, mnogość zarzutów oraz rozbieżność orzecznictwa pozwany dopiero po przeprowadzeniu całego postępowania dowodowego miał dostateczną wiedzę, która pozwalała pozwanemu na ocenę zasadności roszczeń powodów. Do tego czasu powodowie, jako konsumenci mogli po pouczeniu Sądu wyrazić chęć kontynuowania umowy. Tak więc ostatecznie dopiero z tą chwilą pozwany znalazł się w opóźnieniu.

W tym miejscu należy także powołać się na wyrok (...) z dnia 14 grudnia 2023r. w sprawie C-28/22, zgodnie z którym Artykuł 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że: stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą, w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie, przedsiębiorca ten może powołać się na prawo zatrzymania umożliwiające mu uzależnienie zwrotu świadczeń otrzymanych od tego konsumenta od przedstawienia przez niego oferty zwrotu świadczeń, które sam otrzymał od tego przedsiębiorcy, lub gwarancji zwrotu tych ostatnich świadczeń, jeżeli wykonanie przez tego samego przedsiębiorcę tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez rzeczonoego konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego po tym, jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu świadczeń zapłaconych jemu w wykonaniu tej umowy.

W związku z tym, Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądził odsetki za opóźnienie od dochodzonej kwoty od dnia 9 lutego 2024r. do dnia zapłaty, o czym orzekł w pkt II sentencji wyroku. Na tej samej podstawie prawnej Sąd oddalił żądanie odsetek od ww. kwoty w pozostałym zakresie, o czym orzekł w pkt III sentencji wyroku.

Należy przypomnieć, że zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powoda (niezwiązanego z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18.08.2017 r., I ACa 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Zgodnie z wyrokami (...) z 22.04.2021 r. (C-485/19) i z 10.06.2021 r. (C-6-9/19) oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprawdzie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), jednak nie stoją na przeszkodzie przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych nie może się rozpocząć lub skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć (pkt 46 wyroku (...) w sprawie C-776/19, który niedokładnie, gdyż z pominięciem wyrazów „lub skończyć” uwzględniono w przedostatnim zdaniu uzasadnienia uchwały SN w sprawie III CZP 6/21, w którym jednocześnie wskazano, że chodzi o moment, w którym konieczną wiedzę można było obiektywnie powziąć). W ocenie Sądu, datą, w której kredytobiorca najpóźniej dowiedział się lub mógł z zachowaniem przeciętnej staranności i obiektywnie dowiedzieć się o niedozwolonym (nieuczciwym) charakterze postanowień umów kredytów indeksowanych lub denominowanych w walucie obcej uprawniających kredytodawców do swobodnego i samodzielnego ustalania kursów wymiany, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałożono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.). Ustawa antyspreadowa jest aktem prawa powszechnie obowiązującego i została ogłoszona w sposób umożliwiający bezproblemowe zapoznanie się z jej treścią; była również szeroko komentowana w środkach masowego przekazu, co umożliwiało powzięcie wiedzy o jej treści, skonfrontowanie jej z zapisami poszczególnych umów i przekonanie się o uczciwości lub nieuczciwości konkretnych postanowień. Zatem za datę, przed którą nie mógł upłynąć termin przedawnienia konsumenckich roszczeń restytucyjnych, należy przyjąć datę wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powodów w całości. Powodowie ulegli swemu żądaniu w nieznacznym zakresie tj. odnośnie odsetek ustawowych za opóźnienie. Koszty procesu po stronie powodowej obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę za pełnomocnictwo (34 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt

7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

Z tego względu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 10.834,00 zł, o czym orzekł, jak w punkcie IV wyroku.

Sędzia Krystian Szelaąg